

# Tropic, Ty i ja, ja i Ty

Ty i ja, ja i Ty, ja i Ty, ja i Ty..

Ty i ja, ja i Ty, ja i Ty, ja i Ty..

Po &#347;wiecie wci&#261;&#380; nosi&#322;o mnie

A dzie&#324; po dniu zmienia&#322; si&#281;

Pozna&#322;em, co to b&#261;l i &#322;zy

I tanich dam rozk&#322;ad z nim

Historie bez znaczenia, &#347;lepe zauroczenia

Prowincjonalne dane, co same pukaj&#261; w bram&#281;

Lecz teraz zmieni&#281; wszystko to

Zamieni&#281; w przesz&#322;&#261; chwile t&#261;

O Tobie tylko m&#261;wi&#263; chc&#281;

bo kocham, kocham, kocham Ci&#281;

Ty i ja, ja i Ty

Jak to s&#322;odko brzmi

To przyci&#261;ga nas nie pierwszy raz

Ty i ja, ja i Ty

Gdzie&#347; w otch&#322;ani dni

Z marzeniami chyba &#322;atwiej &#380;y&#263;

Ty i ja, serca dwa

Nasze dusze dwie

Jak narkotyk wkradasz si&#281; w m&#261;j sen

Ty i ja, ja i Ty

ci&#261;gle s&#322;odko brzmi

W &#347;wiat&#322;ach wielkich miast op&#322;ywa czas

Na zawsze tylko z Tob&#261; by&#263;

I o Twym ciele &#347;ni&#263;

Magdycznych kształ&#322;tach, co nie powtarzalne s&#261;

Co dzie&#324; w b&#322;&#281;kicie topi&#263; si&#281;, co w Twoich

Czu&#263; zapach w&#322;os&#261;w Twych

Tw&#261;j kasztanowy pych

S&#322;ysz&#281; tylko szept

Kilka czu&#322;yh s&#322;&#261;w snuje si&#281; z Twoich ust

Twych kamilowych ust

S&#322;ysz&#281; tylko szept

Kilka czu&#322;yh s&#322;&#261;w snuje si&#281; z Twych ust

Twych kamilowych ust

Ty i ja, ja i Ty

Jak to s&#322;odko brzmi

To przyci&#261;ga nas, nie pierwszy raz

Ty i ja, ja i Ty

Gdzie&#347; w otch&#322;ani dni

Z marzeniami chyba &#322;atwiej &#380;y&#263;

Ty i ja, serca dwa

Nasze dusze dwie

Jak narkotyk wkradasz si&#281; w m&#261;j sen

Ty i ja, ja i Ty

Ci&#261;gle s&#322;odko brzmi

W &#347;wiat&#322;ach wielkich miast op&#322;ywa czas

2x